

Majchrzak w głównej drabince Australian Open 2021!

admin · 28 grudnia, 2020



Kamil Majchrzak, zajmujący 107. pozycję w rankingu ATP Tour, zakwalifikował się w poniedziałek do turnieju głównego Australian Open 2021, który rozpocznie się w Melbourne 8 lutego. Zawodnik LOTOS PZT Team dołączył w ten sposób do Huberta Hurkacza, klasyfikowanego na 34. miejscu na świecie.

Tekst: Tomasz Dobiecki

Jeszcze w weekend Kamil był drugim na liście oczekujących graczy, co oznaczało, że będzie musiał grać w połowie stycznia w eliminacjach rozgrywanych w Katarze. Jednak w poniedziałek świat obiegła informacja, że z Australian Open wycofał się Szwajcar Roger Federer, który nie zdąży na czas wyleczyć kontuzji.

Po południu, tuż przed oficjalnym zamknięciem listy zgłoszeń, okazało się, że na Antypody nie wybiera się też Francuz Lucas Pouille, który w tym okresie zdecydował się na starty w challengerach ATP w swoim kraju. To zwolniło miejsce Majchrzakowi, który ma za sobą dość pechowy sezon.

– To miła wiadomość, bo wracając ze Szwecji do domu na święta wciąż nie miałem pewności czy będę mógł się na spokojnie szykować do Australian Open, czy też wcześniej zmuszony będę walczyć w eliminacjach. Teraz mogę śmiało planować cykl przygotowawczy i nie spieszyc się z powrotem do rywalizacji, tylko odbudowywać się po turbulencjach zdrowotnych – powiedział zawodnik LOTOS PZT Team, który w grudniu przeszedł zakażenie koronawirusem z symptomami.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 YONEX

 YONEX

Form Follows *Fun*

Introducing the all new MUSE



KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



– Na szczęście dość szybko wszystko się potoczyło i te objawy nie były aż tak poważne, ale wiadomo, że teraz muszę się porządnie wzmocnić fizycznie i popracować nad kondycją. Tym bardziej, że już w połowie stycznia polecę do Melbourne i trafię tam w sam środek australijskiego lata. Nigdy nie miałem większych problemów z aklimatyzacją, ale teraz jest to sytuacja trochę inna, więc przygotowywać się będę z głową i powoli. Tam na miejscu, jak wszyscy uczestnicy Wielkiego Szlema, przejdę obowiązkową kwarantannę połączoną z treningami. Przed samym Australian Open wystąpię w jednym z turniejów na miejscu w Melbourne, żeby sprawdzić swoją formę – dodał.

Majchrzak od miesiąca trenuje w szwedzkiej Good To Great Tennis Academy w Sztokholmie, pod okiem Joakima Nystroema, który ponad 30 lat temu zwyciężył w Wimbledonie w parze z Matsem Wilanderem, był siódmym singlistą i czwartym deblistą świata, a występował także u boku Wojciecha Fibaka. Jako szkoleniowiec prowadził m.in. Fina Jarkko Nieminen czy Austriaka Juergena Melzera.

– Wierzę, że jego doświadczenie w Tourze pomoże mi w szybkim powrocie do pierwszej setki rankingu ATP Tour i otworzy furtkę do walki o miejsce w Top 50. To będzie bardzo ważne sześć miesięcy, bo zamierzam walczyć o ranking, który mi pozwoli na start w igrzyskach olimpijskich w Tokio. Mam na to czas do czerwca, więc wierzę mocno, że mi się uda, a przede wszystkim, że limit problemów zdrowotnych wyczerpałem na dłużej w 2020 roku. Jestem dobrej myśli i zacznę nowy sezon z dużymi nadziejami – uważa Majchrzak.

Przed rokiem Kamil nie mógł wystąpić w Australian Open, bowiem od stycznia do czerwca leczył przeciążeniową kontuzję – nietypowe pęknięcie kości miednicy. Wrócił do gry w lecie i startował w krajowym cyklu turniejów LOTOS PZT Polish Tour, zwyciężając we Wrocławiu i Kozerkach. A w lipcu w 94. Narodowych Mistrzostwach Polski w Bytomiu wywalczył brązowy medal w singlu oraz sięgnął po tytuł w deblu, razem z Janem Zielińskim (LOTOS PZT Team).

Po wznowieniu międzynarodowego Touru bez powodzenia zagrał w dwóch wielkoszlemowych imprezach – US Open i Roland Garros. Ale wygrał dużego challenger'a w Prostejovje, odnosząc trzecie singlowe zwycięstwo w ATP Challenger Tour. W deblu triumfował w imprezie z tego cyklu w hali w Hamburgu. Zakończył sezon

na 107. miejscu w rankingu ATP Tour, w którym najwyżej był już notowany na 83. pozycji, we wrześniu 2019 roku.

W lutowym Australian Open w singlu kobiet zobaczymy dwie Polki – triumfatorką tegorocznego Roland Garros Iga Świątek oraz Magdę Linette.

Fot. Materiały prasowe LOTOS PZT Polish Tour



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/majchrzak-w-glownej-drabince-australian-open-2021/>